

The Marians, Ultrafiolet

Nadchodzi noc, to będzie lot, nie ominie mnie już nic,
poprzedni tydzień schowałem w szafie,
na samym dniu, nie ściga mnie.
Znowu się uda zatonąć w długach,
do rana nie zatrzymam się,
pr&#oacute;ba w nałogach
m&#oacute;wią, że szkoda, ale to nie obchodzi mnie.
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Szkłanki i psy, okna i drzwi
pomimo woli świat kręci się,
lufki i drinki, mulatki, chinki
na bank nie będę dzisiaj sam.
Nie pękam, gdy tańczymy i
powoli wzrokiem rozbierasz mnie,
ja mam to gdzieś, wyrzucam sens
ubrania latają tam wysoko pod sufitem.
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?
Hej! czy Ty czujesz jak
jak ten nocny czas
ultrafioletu blask
przyciąga nas, nas?